

## powiatu gnieźnieńskiego

ychodzi w środy i w soboty. Abonament wynosi kwartalnie 3 zł., mies. 1 zł. z odnosz. do domu.

Ogłoszenia przyjmuje się za opłatą 8 groszy od wiersza mm. (5 cm.) Ogł. petyt. lub tabel 12 gr.

№ 67.

GNIEZNO, dnia 3-go października 1934 r.

Rok 83.

### Oschła już ziemia — osuszyny łązy

Ogólnopolski Komitet Pomocy Ofiarom Powodzi

Warszawa, Pałac Rady Ministrów

W sierpniu 1934 r.

Sytuacja, jaka dość wyraźnie zarysowała się już na terenach objętych katastrofą powodziową, wymaga zorganizowania trwałej pomocy dla poszkodowanych na cały okres aż do realizacji zbiorów 1935 roku. Pomoc ta objąć musi nie tylko wyżywienie ludności pozbawionej przez powódź zbiorów tegorocznych oraz wyżywienie inwentarza najniezbędniejszego, lecz musi uwzględnić także potrzeby tej ludności przy odbudowie jej domostw i budynków gospodarczych oraz przy doprowadzeniu do normalnego stanu zanieczyszczonych bądź zniszczonych pól i ich zasiania.

Ilość ludności poszkodowanej, ilość domostw zniszczonych bądź poważnie uszkodzonych, wreszcie powierzchnia pól, jaką należy oczyścić i zasieć — nie są jeszcze ostatecznie ustalone. Wiadomem jest jednak, iż są to duże ilości, a straty wynikające ze szkód powodziowych są poważne.

Gdy wody opadły, trzeba powetować poszkodowanym straty i ułatwić odbudowę ich warsztatów pracy, aby nie stali się oni ciężarem społeczeństwa.

Obowiązek udzielenia pomocy spada na barki społeczeństwa, bowiem państwo w pierwszej mierze rzącej się musi naprawą zniszczonych obiektów dobra publicznego, odbudową dróg, mostów, linii kolejowych, przewodów telegraficznych i telefonicznych i t. d. — jak również wzmocnieniem uszkodzonych wałów nadbrzeżnych, co musi być dokonane niezwłocznie, w owoce, by normalny jesienny przybór wód nie spowodował nowych szkód.

Ogólnopolski Komitet Pomocy Ofiarom Powodzi przeprowadził narazie akcję doraźną, a obecnie przystępuje do akcji planowej, obliczonej na zadośćuczynienie potrzebom ludności poszkodowanej przez powódź na przeciąg całego roku, licząc się z tem, że około 115.000 osób będzie wymagało pomocy trwałej, około 45.000 osób pomocy doraźnej na przeciągu 2—3 miesięcy.

Z różnych stron dochodzą do Ogólnopolskiego Komitetu wiadomości o organizowaniu się poszczególnych sfer społeczeństwa do akcji pomocy.

Urzednicy państwowi, samorządowi i prywatni opodatkowali się dobrowolnie w wysokości 1 — 2% swoich miesięcznych poborów w przeciągu 3 miesięcy.

W analogiczny sposób pospieszyli z pomocą robotnicy. Rolnicy powzięli uchwały odnośnie obciążenia każdego hektara użytkowego na rzecz akcji powodziowej w wysokości do 6 kilogramów żyta oraz do 20 kilogramów kartofli.

Sfery przemysłowe, handlowe i rzemieślnicze, przez swe organizacje samorządowe i społeczne, jak i przemysłowo-handlowe, izby rzemieślnicze, centralne organizacje zawodowe i t. d., zadeklarowały ofiary w wysokości 15% od cen wykupywanych świadczeń przemysłowych.

Właściciele nieruchomości miejskich zaoferowali 1/2% od wpływów z komornego brutto w ciągu sześciu miesięcy.

Właściciele restauracji zaoferowali jeden procent od sum osiągniętych z wyszynku napojów alkoholowych.

Właściciele aptek opodatkowali się w wysokości jednego grosza od każdej recepty wykonanej w 1933 r. Bankowość i spółdzielczość, niezależnie od udzielonej już pomocy doraźnej, w najbliższym czasie ustali dalsze normy obciążenia na rzecz powodziarzy w stosunku do swych sum bilansowych.

Wolne zawody: adwokaci, notariusze, lekarze, technicy i t. d. opodatkowali się dobrowolnie w stosunku do swych dochodów lub obrotów.

Te liczne dowody solidarności społecznej w trudnych chwilach życia — świadczą o głębokim wyrobieniu wszystkich sfer społeczeństwa polskiego.

Ogólnopolski Komitet Pomocy Ofiarom Powodzi nie wątpi, że wszyscy ci, którzy jeszcze nie zdążyli powziąć decyzji odnośnie formy planowej pomocy dla powodziarzy, znajdują się jednak już w najbliższym czasie w szeregu niosących ofiarną pomoc i po powzięciu decyzji pospieszą zawiadomić o niej Komitet.

Pragnąc stworzyć widomy dla wszystkich znak solidarności społecznej i wzajemnej kontroli Ogólnopolski Komitet w dniu rozpoczęcia nowego roku szkolnego przystąpi do rozsprzedaży nalepek w cenie zł. 1 — 2 — 5 i 25, które to nalepki powinny znaleźć się na oknach wszystkich lokali sklepowych, biurowych, bankowych, warsztatów fabrycznych i rzemieślniczych, jak również mieszkań prywatnych, stanowiąc dowód skupienia się wszystkich do pomocy wobec nieszczęścia naszych licznych braci.

Oschła już ziemia — osuszyny łązy poszkodowanych współobywateli. Niech poczują, że wszyscy mieszkańcy pod wspólnym dachem Ojczyzny.

Prezydjum Ogólnopolskiego Komitetu Pomocy

Ofiarom Powodzi

Prezes: Dr. STEFAN HUBICKI

Wiceprezsi: Dr. STANISŁAW JURKIEWICZ

Inż. CZESŁAW KLARNER

Sekretarz GUSTAW ZIELIŃSKI

— 0 —

### Zniżka taryfy pocztowej, telegraficznej i telefonicznej

Od dnia 1-go października br., znizono opłatę za krajowe listy zamejskowe z 30 gr. na 25 gr., za kartki pocztowe z 20 gr. na 15 gr.

Analogicznie znizono opłaty na listy w obrocie zagranicznym z 60 gr. na 55 gr., a do Austrii, Węgier, Czechosłowacji i Rumunii z 50 gr. na 45 gr., oraz na kartki pocztowe z 35 gr. na 30 gr., a do czterech państw wyżej wymienionych, z 30 gr. na 25 gr.

Równocześnie w ślad za wprowadzonym już znizieniem opłat za polecenie w obrocie krajowym, znizono opłatę za polecenie w obrocie zagranicznym z 6

gr. na 45 gr.

Obniżono wydatnie taryfę za przewóz lotniczy, ustalając jednolitą opłatę w wysokości 10 gr. za przewóz lotniczy kartki pocztowej przekazu lub listu do 20 gr.

Opłatę za paczki prywatne i urzędowe średnio zmniejszono o 10 procent dotychczasowych opłat, natomiast wydatnie obniżono opłaty za paczki żywnościowe, siewczając nową zupełnie taryfę dla tego rodzaju paczek.

Bardzo wydatnie obniżono opłaty za przekazy pocztowe w obrocie wewnętrznym podnosząc również wysokość przekazywanych kwot z 2 000 na 5 000 zł. Zmniejszono opłaty, które wahały się dotąd od 20 gr. do 355 gr. gdy nowe opłaty wynoszą 20 gr. do 200 gr., a za kwoty ponad 2 000 do 5 000 zł. tylko 3 zł. W ten sposób ktoś, kto miał wysłać dziś 5 000 zł. na trzy przekazy musiał zapłacić około 15 zł.; obecnie tylko 3 zł.

Skasowano całkowicie opłatę za doręczanie przekazów pocztowych, która wynosiła od 20 gr. do 200 gr. Wreszcie specjalnie dla prasy wprowadzono tak zw. przekazy rozrachunkowe. Te przekazy mają na celu ułatwienie przekazywania prenumeraty. Za wpłatę prenumeraty od 1 do 15 zł. wpłacający nie nie płaci, a wydawnictwo płaci tylko 3 do 10 gr.

Znacznie rozszerzony został niezmiernie ważny dział zleceń pocztowych. Wprowadzono drobne zlecenia inkasowe miejscowe w kwocie 1 — 5 zł. za opłatą 15 gr. za zlecenie. Dotychczasowy podział zleceń inkasowych do 50 zł. zmieniono w ten sposób, że za inkaso zleceń do 10 zł. — opłaca się 20 gr., do 30 zł. — 30 gr., a do 50 zł. 40 gr. Rozszerzono zakres zleceń inkasowych od 50 do 2 000 zł., wprowadzając za te zlecenia jednolitą opłatę w wysokości 55 groszy. Wprowadzono nowosć: miejscowe zlecenia wekslowe, przyczem kosztuje to tylko 50 groszy poza kosztami protestu.

Przy przesyłkach wartościowych zniesiono opłatę manipulacyjną, która wynosiła od 20 do 40 groszy oraz opłatę za doręczanie listów wartościowych, która wynosiła 10 gr. do 1 zł.

Taryfa telefoniczna również uległa niższe globalnie o 10 procent. W szczególności obniżono opłaty abonamentowe, ryczałtowe we wszystkich grupach sieci i kategoriach abonamentu. Zniżono również opłaty za rozmowy ponad kontyngentowe na sieciach państwowych z 10 na 8 gr. Wprowadzono rozmowy międzymiastowe na krótkie odległości: do 10 klm. — 20 gr., do 15 klm. — 30 groszy, do 20 klm. — 40 gr. Poprzednio koszt tego rodzaju rozmów wynosił 60 groszy.

Opłaty za rozmowy międzymiastowe do 25 klm. obniżono o 10 gr., do 50 klm. o 20 klm. 20 gr. Opłatę za każde 10 gr., do 50 klm. o 20 gr. Opłatę za każde 100 klm. rozmowy międzymiastowej ponad 200 klm. zmniejszono z 60 na 50 gr.

Taryfa telegraficzna narazie uległa najmniejszym zmianom, gdyż jak wiadomo, telegraf już od dłuższego czasu jest przedsięwzięciem deficytowym i opłaty nie pokrywają kosztów własnych przedsiębiorstwa. Mimo to zmniejszono opłatę zasadniczą przy telegramach z 50 gr. na 25 gr. Wprowadzono również, jako telegramy okolicznościowe, telegramy gratulacyjne i kondolencyjne, których taryfa wynosi 5 gr. od wyrazu zamiast 15 gr. Wreszcie obniżono opłatę za blankiet ozdoby z 1 zł. na 50 gr.

W porozumieniu z „Polskiem Radjem” wprowadzono specjalnie zniżoną opłatę radiofoniczną dla wsi. Opłata wynosić będzie 1 zł. zamiast ogólnie obowiązującej taryfy 3 zł. Ta popularna taryfa dla rolników ma na celu przeprowadzenie akcji radiofonizacji wsi.

Za dział urzędowy odpowiedzialne Starostwo

## Wypuszczenie państwowej renty

### wieczystej

W Dzienniku Ustaw R. P. Nr. 86, poz. 782, ogłoszone zostało rozporządzenie Prezydenta Rzplitej wypuszczeniu państwowej renty wieczystej.

Na podstawie rozporządzenia minister Skarbu złożył upoważniony do wypuszczenia w seriach 5 prób państwowej renty wieczystej. Ogólna suma wypuszczonej renty nie może przekroczyć 200 milj. zł. Rencje lokowane być mogą fundusze instytucyj i osób prawnych prawa publicznego, wskazanych przez ministra Skarbu. Rentę zabezpiecza się całym ruchym i nieruchomym majątkiem państwa.

Inne warunki emisji, a w szczególności: wysokość odsetków, terminy wypuszczenia poszczególnych seryj renty, terminy płatności odsetek, warunki dokonywania wpłat należności za obligacje oraz terminy wydawania renty — będzie ustalał minister Skarbu.

Rozporządzenie weszło w życie z dniem ogłoszenia.

— 0 —

### Odwar z trujących grzybów.

Przed kilku dniami do władz prokuratorskich w Warszawie wpłynęło doniesienie z ziemiańskiej rodziny Grobeckich przeciw rosyjskiej baletnicy Katarzynie Tartow, występującej w warszawskich teatrach pod pseudonimem Kasia Tamararska. Właściciel majątku Jan Grobecki rozszedłszy się z żoną, ożenił się z Tartową i od tego czasu zmienił się do niepoznania. Leczył się u kilku psychiatrów, popadł w melancholję i przed kilku miesiącami zmarł nagle. Obecnie sensacyjne zeznania złożyła pokojówka Tartowej. Twierdzi ona, iż pani jej nienawidziła swego męża, powodem tego był pewien młody tancerz, z którym Tartowa jeszcze dawniej utrzymywała bliższe stosunki. Według doniesienia rodziny Grobeckiego, Tartowa, chcąc pozbyć się męża, wykorzystała okoliczność, że ten lubił grzyby i przez dłuższy czas karmiła go trującym gatunkiem grzybów, a także dawała mu odwar z tych grzybów, mający na celu rzekomo właściwości lecznicze. Na dowód prawdziwości swojej opowieści pokojówka wskazała źródło, gdzie Tartowa kupowała trujące grzyby. Istotnie wskazany przez pokojówkę wieśniak stwierdził, że dziedziczka i kazała mu specjalnie zbierać ten gatunek grzybów trujących, mówiąc, że potrzebne są jej one do specjalnych kąpiel.

Władze sądowe wszczęły dochodzenia.

## Prace drukarskie

### książki do oprawy

po taniach cenach przyjmuje

Drukarnia M. Cegielskiego  
w Witkowie.

Złóż ofiarę na rzecz powodział

Administracja i drukarnia M. Cegielskiego w Witkowie